

Tekst przekazany Redakcji do druku w miesięczniku „tak rodzinie”.

Ukaż się drukiem w numerze „tak rodzinie” Rok 2022, nr 1(175), s. 40.

Prawa wydawnicze do tekstu, w tym do publikowania i rozpowszechniania w jakimkolwiek zakresie, posiada Wydawnictwo Sióstr Loretanek w Warszawie przy ul. Żeligowskiego 16/20, 04-476 Warszawa.

Ks. dr hab. Tomasz Jakubiak, prof. AKW

## **Kapłaństwo kobiet**

*Niedawno papież Franciszek zainaugurował w Rzymie Synod Biskupów. Czy efektem jego prac może być dopuszczenie kobiet do święceń kapłańskich?*

*Zofia z Warszawy*

Kodeksy promulgowane dla Kościoła łacińskiego w 1917 i 1983 roku oraz dla katolickich Kościołów wschodnich w 1990 roku jednoznacznie stwierdzają, że jedynie mężczyźni mogą ważnie przyjmować święcenia (kan. 968§1 KPK 1917, 1024 KPK 1983, 754 KKKW). Udzielenie diakonatu, prezbiteratu i episkopatu kobietom w dyscyplinie Kościoła katolickiego jest zatem uznawane za nieważne.

Aby odpowiedzieć na pytanie, czy kobiety w przyszłości będą mogły zostać dopuszczone w Kościele katolickim do święceń, trzeba uzmysłwić sobie, jaka w zasadzie jest przyczyna istnienia w prawie kościelnym zakazu pozbawiającego je takiej możliwości? A co za tym idzie czy istnieje możliwość dokonania zmiany przywołanych kanonów.

Do XX wieku w Kościele katolickim nie było mocniejszych nacisków, by zajmować się tematyką święceń kobiet. Święceń udzielano wyłącznie mężczyznom uznając, że dyscyplina ta ma swoje podstawy w Piśmie Świętym oraz Tradycji Kościoła przekazywanej w nauczaniu zwyczajnym i powszechnym Kościoła. W XX wieku w

związku z coraz częściej pojawiającymi się nieprawidłowościami w tej materii oraz postulatami zmiany dyscypliny Kościoła, papieże jednoznacznie stwierdzali, że nie ma możliwości udzielania święceń prezbiteratu i episkopatu kobietom, ze względu na fakt, że zakaz ten wywodzi się z prawa Bożego, od którego nie może być żadnych odstępstw. Podkreślali, że kwestia ta nie jest uwarunkowana względami historyczno-kulturowymi, lecz należy do istoty sakramentu. Mimo stanowczych wypowiedzi Stolicy Apostolskiej w tej materii możliwość prowadzenia dyskusji nie została zamknięta.

Przełomem w określeniu źródła normy zawierającej zakaz udzielania święceń kapłańskich kobietom okazał się list apostolski Jana Pawła II *Ordinatio sacerdotalis* z dnia 22 maja 1994 roku. Papież orzekł w nim w sposób definitywny, że Kościół nie ma żadnej władzy udzielania święceń kapłańskich kobietom oraz że sprawa ta „dotyczy samego Boskiego ustanowienia Kościoła”. Nauczanie to należy do depozytu wiary (*ad fidei depositum*) i nie może ulec w przyszłości zmianie. Zatem od tego momentu nie ma możliwości również wyrażania odmiennych opinii. Osobom odrzucającym z uporem naukę ogłoszoną definitywnie w przywołanym liście, zgodnie z kan. 1371 KPK, powinna zostać wymierzona kara kanoniczna.

W dokumentach wydawanych przez Stolicę Apostolską po 1994 roku dostrzegamy unikanie wypowiedzi na temat ważności święceń diakonatu przyjmowanych przez kobiety. Brak stanowiska Stolicy Apostolskiej w tej materii związany jest z wątpliwościami czy źródłem istnienia zakazu jest prawo Boże? Gdyby tak nie było, wtedy istniałaby możliwość dokonania zmiany w prawie Kościoła, a w konsekwencji udzielania diakonatu kobietom.

Celem rozwiania tego *dubium*, papież Franciszek powołał dwie komisje ds. studiów nad diakonatem kobiet. Pierwszą w 2016 roku, która jednak nie osiągnęła porozumienia i nie wydała rozstrzygnięcia. Drugą w 2020 roku, która ze względów na covid miała trudności w podjęciu obrad.

Jeśli na skutek prac drugiego gremium, albo na podstawie innych źródeł i racji papież osiągnie pewność, że zakaz dopuszczania kobiet do święceń diakonatu nie ma podstawy w prawie Bożym, wtedy otwarta zostanie możliwość zmieniania przepisów w taki sposób, aby w Kościele katolickim kobiety mogły ważnie przyjmować diakonat.